



Iwona Tomas

orcid.org/0000-0002-5063-8147
e-mail: iwona.tomas@us.edu.pl
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Gdy „Współczucie zbiera ślimaki z chodnika” i uczy czytelnika (u)czuć. O książkach obrazkowych Tiny Oziewicz i Aleksandry Zajęc

When “Compassion Picks Snails off the
Pavement” and Teaches the Reader about
Feelings/How to Feel. About Picture Books by
Tina Oziewicz and Aleksandra Zajęc

KEYWORDS

children’s literature,
picture book, book
about emotions,
contemporary
literature for
children, word and
image

ABSTRACT

In modern times, a time of unrelenting overstimulation, often destructive mass media, a specific culture defined by cruelty and fear, a time of constant hustle and bustle, blurring of boundaries and norms, multi-level destabilisation in a changing world, children’s literature should be a refuge, a place full of warmth and wisdom, a specific medium providing support in the broadest sense. Such literature includes books from the “Dwie Siostry” Publishing House: *What Feelings Do?*, *What Feelings Do at Night?* and *What Feelings Like?* written by Tina Oziewicz and Aleksandra Zajęc, which can be classified as picture books dealing with emotions. These books were the object of the qualitative analysis which was preceded by a review of the literature on the subject. In the first part of this article, the essence of the picture book was presented and its characteristics, which form the determinants of a good book of this type, were presented. The next section is an analysis (of the textual and visual layers) of each of the three titles that make up “emotional” series created by Tina Oziewicz and Aleksandra Zajęc. The entire article is rounded off with a summary highlighting sample fields (directions) of activity in which the presented books can be used as an initiating and inspiring factor.

SŁOWA KLUCZE

literatura dziecięca,
książka obrazkowa,
książka o emocjach,
współczesna
literatura dla dzieci,
słowo i obraz

ABSTRAKT

We współczesnych czasach niestabilnego przebudzowania, często destrukcyjnych działań mass mediów, specyficznej kultury, której wyznacznikami są okrucieństwo i strach, w czasach nieustannej gonitwy, zacierania granic i norm, wielopoziomowej destabilizacji w zmieniającym się świecie literatura dziecięca powinna być ostoją, miejscem pełnym ciepła i mądrości, specyficznym medium niosącym szeroko rozumiane wsparcie. Taką literaturą są między innymi pozycje Wydawnictwa Dwie Siostry – *Co robią uczucia?*, *Co uczucia robią nocą?* oraz *Co lubią uczucia?* autorstwa Tiny Oziewicz i Aleksandry Zając, które zaklasyfikować można do kategorii książek obrazkowych, traktujących o emocjach. To właśnie one stały się przedmiotem jakościowej analizy, która poprzedzona została przeglądem literatury przedmiotu. W części pierwszej niniejszego artykułu przedstawiono istotę książki obrazkowej oraz zaprezentowano jej cechy charakterystyczne, układające się na kształt wyznaczników dobrej książki tego typu. Kolejna część to analiza (warstwy tekstowej i wizualnej) każdej z trzech pozycji, składających się na „emocjonalną” serię Tiny Oziewicz i Aleksandry Zając. Całość sfinalizowana została podsumowaniem z wyodrębnieniem przykładowych pól (kierunków) aktywności, w których prezentowane książki można wykorzystać w roli czynnika inicjującego i inspirującego.

Wprowadzenie

Bez wątpienia książka potrafi być drogowskazem, fascynującą przygodą, źródłem wiedzy i zbiorem licznych wskazówek, odskoczną od codzienności oraz przewodnikiem po świecie nierzadko niezrozumiałych czy niejasnych uczuć i emocji. Potrafi być też wizualną i estetyczną uczcią, wzbudzającą zachwyty, chęć dalszego czytania, analizowania, odkrywania. W czasach współczesnych książka nierzadko staje się małym dziełem sztuki, które od samego początku silnie koresponduje ze światem artystycznym w jego aspekcie wizualnym. Oczywiście warto zaznaczyć, że nie jest to zjawisko nowe, bowiem „w swoich dziejach książka [...] powstawała i funkcjonowała na styku kultury wizualnej i werbalnej jako graficznie utrwalony wyraz myśli ludzkiej” (Gwioździk, 2014, s. 42).

Współczesne publikacje dla dzieci i młodzieży coraz częściej przybierają formę hybrydyczną, łączącą słowo i obraz w spójną, nierozzerwalną i całkowicie zintegrowaną całość, stając się książką obrazkową, która według Janiny Mortkowiczowej (1904, s. 15) może stać się jednym z narzędzi skutecznie wykorzystywanych w obszarze kształcenia estetycznego. Jeżeli książka obrazkowa traktuje dodatkowo o emocjach, to oprócz funkcji, które komplementarnie spełniać powinna, oferuje młodemu czytelnikowi lekcję identyfikowania i nazywania emocji, przedstawiając jednocześnie

wachlarz sposobów na regulację własnych zachowań. Ułatwia mu też poruszanie się we współczesnym świecie, w którym coraz silniej zaznacza się okulocentryzm (Gillian, 2010, s. 20–22), a kultura nazywana jest kulturą wizualną, kulturą obrazu. Książka obrazkowa stanowi też wyjątkową płaszczyznę umożliwiającą świadome poszerzanie kompetencji wizualnych, które według Agnieszki Ogonowskiej (2012) oznaczają „zestaw umiejętności i wiedzy, związanych z tworzeniem, analizą, interpretacją i oceną elementów lub fenomenów kultury wizualnej” (s. 61).

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie istoty książki obrazkowej, ukierunkowanej tematycznie i zadaniowo na wprowadzanie dzieci w świat emocji, oraz zaprezentowanie przykładów takich książek, tworzących swoistego rodzaju cykl: *Co robią uczucia?*, *Co uczucia robią nocą?* oraz *Co lubią uczucia?* autorstwa Tiny Oziewicz i Aleksandry Zając. Część wprowadzająca dotyczyć będzie przede wszystkim tego, czym w istocie jest książka obrazkowa i jakie są jej cechy charakterystyczne. W kolejnej części zaprezentowane i omówione zostaną publikacje będące przedmiotem niniejszego wywodu, a całość sfinalizowana zostanie podsumowaniem z wyodrębnieniem obszarów, w których te wartościowe pozycje Wydawnictwa Dwie Siostry można wykorzystać.

Książka obrazkowa – książka, która łączy

W odczytywaniu istoty książki obrazkowej i przedstawianiu jej definicyjnego ujęcia większość badaczy zjawiska jest zgodna – to w niej współdziałają dwa sposoby reprezentacji, dwa obszary wzajemnie przenikające się i nierozzerwalnie połączone wizją jednego artysty lub współdziałających ze sobą pisarza i ilustratora. Spójność książki obrazkowej zapewnia zgodna współpraca autora tekstu i ilustracji, którzy powinni pozostawić sobie dość dużo przestrzeni na uzupełnianie się i dopełnianie dwukierunkowe – tekstu wizją plastyczną i odwrotnie, o czym wspomina między innymi Hana Hladíková (2014, s. 23). Warstwa wizualna takiej książki nie może być interpretowana i definiowana jedynie jako komponent tekstu. Jest ona bowiem równorzędnym wobec niego obszarem, tworząc wraz z nim projekt wielopłaszczyznowo przemyślany i w konsekwencji fascynująco współgrający, ilustrujący, a nierzadko opowiadający (otwierający) na nowo. O pożądanej relacji tekstu i ilustracji pisze Bogumiła Kaniewska (2016), twierdząc, że „ilustracja nie staje się zatem integralnym składnikiem tekstu, ale konstytuuje jego znaczenie, wpływa na proces odbioru – jako element książki, artefaktu, przedmiotu artystycznego” (s. 159).

Książka obrazkowa stanowi „jeden kulturowy tekst i wymaga specyficznej obecności dorosłego pośrednika” (Cackowska, 2012, s. 38). Ten pośrednik to zazwyczaj dorosły, który zachęca do analizy, opowiadania, rozmów, tworzenia skojarzeń i nowych wątków na podstawie prezentowanych obrazów-słów. Dzięki niemu możliwe staje się

pełne, przemyślane i ukierunkowane doświadczanie tego, co ukryte w słowach i obrazach. Proces odkrywania książki obrazkowej zamyka się w specyficznym trójkącie, którego wierzchołki przypisane są: 1) dziecku – młodemu odbiorcy, 2) dorosłemu pełniącemu funkcję tłumacza, wpierającego przewodnika i inspiratora oraz 3) książce obrazkowej będącej swoistym medium, podobnie jak w schemacie zaproponowanym przez Sandie Mourão (2022, s. 37), w którym elementy te oddziałują na siebie na zasadzie partycypacji, interakcji i interpretacji. Warto zaznaczyć, że rodzaj oddziaływania na płaszczyźnie dziecko–dorosły powinien przyjmować charakter dwukierunkowy na zasadzie transakcji, a nawet transformacji, z jednoczesną redukcją interakcji transmisyjnych (Aleksandrak, 2017, s. 71–72).

Jedną z definicji książki obrazkowej często przytaczanych, bo i najstarszych, jest ta zaproponowana przez Barbarę Bader (1976), która podkreśla, że książka obrazkowa bazuje na współzależności słowa i obrazu, co w konsekwencji prowadzi do wyjątkowych przeżyć. To pożądane doświadczanie piękna, niezwykłości, wyjątkowości podczas odkrywania tego typu publikacji powinno skutkować pozytywnymi odczuciami emocjonalno-intelektualnymi, a w konsekwencji pojawieniem się ukierunkowanego gustu czytelniczego i zaspokojeniem potrzeb czytelniczo-estetycznych (Centner-Guz, 2017, s. 72–73). Ważne jest, szczególnie w obrębie książek obrazkowych, by warstwa wizualna, stanowiąca komponent równorzędny z warstwą tekstową, była artystycznie dopracowana, daleka od książek nazwanych supermarketowymi, ilustracyjnymi fast foodami (Teodorczyk, 2014, s. 12), których ilustracje charakteryzują się powtarzalnością, schematyczną konwencją, przesadną wręcz dosłownością, ubogim językiem plastycznym czy też dysonansem artystycznym rozumianym w tym wypadku jako chaotyczne nagromadzenie linii, plam, kształtów, kolorów niewspółgrających ze sobą. W publikacjach takich występuje często kakofonia barw, która przytłacza odbiorcę. Artystyczne dopracowanie jest niesamowicie ważne, głównie z tego względu, że ilustracja w książce dziecięcej jest nierzadko pierwszym spotkaniem dziecka ze światem sztuki. Stanowi ona specyficzne medium, wprowadzające w obszar kultury, a więc w przestrzeń pełną metafor, znaków, symboli, znaczeń, relacji. Bywa też zachwycającym przewodnikiem po świecie środków artystycznego wyrazu i nieocenionym kanałem komunikacyjnym, umożliwiającym zrozumienie otaczającego dziecko świata.

Odkrywanie książek obrazkowych Tiny Oziewicz i Aleksandry Zajęc

Zanim przejdę do prezentacji i analizy wybranych książek obrazkowych, pozwolę sobie na krótki wstęp mający charakter wprowadzająco-porządkujący treści prezentowane w dalszej części artykułu. Pragnę wspomnieć między innymi o definicyjnym

ujęciu „uczuć” w perspektywie opisywanej serii oraz o polskim rynku wydawniczym, którego działalność w latach 90. XX wieku tożsama była z działalnością ograniczającą wobec „repertuaru kulturowego w literaturze dla dzieci i młodzieży” (Biernacka-Licznar i Paprocka, 2016, s. 147). Książka obrazkowa dla dzieci silnie rozwinęła się w związku z pojawieniem się i zintensyfikowaną pracą wydawnictw lilipucich na początku trzeciego tysiąclecia. Za przyczynę ich powstania często podaje się bunt wobec swoistego zastoju wydawniczego, przesylenie rynku mało kosztownymi edycjami wzorującymi się na stylu disnejowskim oraz wykrystalizowanie się potrzeby czytania literatury ambitniejszej, artystycznie przemyślanej, dopracowanej, treściowo i wizualnie spójnej, a jednocześnie różnorodnej. Działalność wydawnictw lilipucich spowodowała, że literatura obrazkowa dla dzieci stała się w Polsce książką (wyjątkowo) dobrą jakościowo, dopracowaną, dostosowaną do wieku czytelników, czasem nieszablonoową, którą chce się badać, czytać, analizować, interpretować i umożliwiać z nią dziecku kontakt.

Jednym z wydawnictw dbających o jakość i oprawę graficzną wydawanych pozycji jest Wydawnictwo Dwie Siostry, które powstało w roku 2006 i od tego czasu, zgodnie ze swoimi założeniami, oferuje książki spełniające wysokie standardy estetyczne, edytorskie oraz merytoryczne. To nakładem tego wydawnictwa ukazały się książki Tiny Oziewicz (autorki tekstu) i Aleksandry Zajac (ilustratorki), które stworzyły esencjonalne opowiadania o emocjach i uczuciach. *Co robią uczucia?* (Oziewicz, 2022b), *Co uczucia robią nocą?* (Oziewicz, 2023) oraz *Co lubią uczucia?* (Oziewicz, 2022a). Adresowane są do dzieci powyżej piątego roku życia i wydają się niezwykle interesującymi pozycjami z zakresu literatury dziecięcej, które warstwą tekstową i wizualną umożliwiają zaistnienie pożądanej interakcji między dorosłym a dzieckiem i mogą stać się inspiracją do zainicjowania wartościowych działań z dziećmi, także w klasie szkolnej.

Koniecznym podkreślenia wydaje się fakt, że w analizowanych w niniejszym artykule książkach zaprezentowana została nietuzinkowa opowieść o ludzkich emocjach i uczuciach. Tekst i warstwa wizualna umożliwiają potencjalnemu czytelnikowi wejście w nierzadko interpretacyjnie poplątany świat uczuć, niezrozumiałych stanów emocjonalnych, niełatwych doświadczeń. Jest to o tyle ważne, że dzieci podczas rozwoju społecznego i emocjonalnego muszą nauczyć się monitorowania, odczytywania, rozumienia odczuć i zachowań – własnych oraz innych ludzi, co uznawane jest za jedno „z najważniejszych rozwojowych zadań dzieciństwa” (Zimbardo et al., 2010, s. 203). Tytuły analizowanych pozycji sugerują, że autorki skupiają się tematycznie na uczuciach określanych w literaturze podmiotu jako „złożony proces lub stan emocjonalny, albo postawa z dominującym komponentem emocjonalnym” (Beauvale, 2009, s. 300). Niemniej jednak w wybranych pozycjach zaprezentowane zostają również emocje (takie jak strach, radość, miłość, gniew czy smutek), które „w psychologii edukacji [...] definiowane są jako złożony proces uwzględniający pobudzenie,

subiektywne doświadczenia, zmiany fizjologiczne, ekspresję i tendencje do określonych zachowań” (Walat i Warchoń, 2019, s. 82). W obrębie „nowego subiektywizmu” w obszarze badań psychologicznych uczucia stanowią składnik emocji, będąc jednocześnie ich cechą konstytutywną (Maruszewski i Ścigała, 1998, s. 31). W związku z tym, że w książkach Tiny Oziewicz i Aleksandry Zajac bezsprzecznie ukazane zostają terminy związane zarówno z emocjami (specyficznymi stanami emocjonalnymi), jak i uczuciami, oba te określenia konsekwentnie (choć nierzadko zamiennie) pojawiać się będą w dalszej części poświęconej analizie. Istotne wydaje się również to, że niektóre z pojawiających się w pozycji uczuć niełatwo jest jednoznacznie zaklasyfikować, zdefiniować, gdyż wiążą się z wymykającym się językowi obszarem uczuć i emocji. Ten zaś charakteryzuje się trudno uchwytną heterogenicznością, o czym wspomina między innymi Stefan Szuman (2008, s. 181):

Życie uczuciowe (pod względem rodzajów i odmian jakości uczuciowej) jest o wiele bogatsze, niż się zdaje. W porównaniu z tym bogactwem język bywa bardzo ubogi. Poszczególne terminami oznaczamy jedynie najbardziej typowe reakcje, procesy, stany i dyspozycje uczuciowe i wzruszeniowe, nie licząc się zupełnie z bardzo zróżnicowanym charakterem tysiącznych odcieni konkretnych przeżyć emocjonalnych (2008, s. 181).

Warto w tym miejscu wspomnieć, że wybór publikacji noszących znamiona książki obrazkowej traktujących o emocjach i adresowanych do młodszego odbiorcy na polskim rynku wydawniczym jest dość duży. Przykładami „emocjonalnych” i wartościowych (pod względem treściowym i wizualnym) książek obrazkowych są między innymi: *Zobacz jak wielka jest miłość* Alicji Dyrdy (tekst) i Oli Sz wajdy (ilustracje) (wydawnictwo Natuli), *Niewidziątka. Przewodnik po emocjach i nie tylko* autorstwa Andy’ego J. Pizzy i Sophie Miller (wydawnictwo Babaryba) czy też *Kolorowy potwór* Anny Llenas w niezwykle ciekawej wersji pop-upowej i klasycznej (wydawnictwo Mamaniana).

O numerze jeden, czyli o książce *Co robią uczucia?*

Książka *Co robią uczucia?* została wydana w roku 2020 i jest pierwszym tomem „uczuciowej” serii, w której tekst silnie koresponduje z ilustracjami, a słowo i obraz dopełniają i uzupełniają się wzajemnie, poszerzając pole interpretacyjne, umożliwiając wymianę zdań, poglądów, pomysłów i generowanie skojarzeń. Już sam tytuł książki, który skonstruowany został w formie zapytania, nakłania do dyskusji, rozmowy i zachęca młodego czytelnika do wejścia w interakcję zarówno z książką, jak i ze swoim przewodnikiem (dorosłym). Pozycja ta wydaje się zaproszeniem do świata uczuć

i emocji, zachęcającym jednocześnie do przekraczania granic świata dzieci i dorosłych, granic obrazu i słowa.

Tina Oziewicz na kolejnych nieponumerowanych kartach książki¹ odpowiada na pytanie zadane w tytule. Warstwę tekstową określić można jako lapidarną, oszczędną, zawierającą się zazwyczaj w jednym wersie (rzadko występuje tekst kilkuwersowy), aczkolwiek przybierającą formę niewątpliwie poetycką. Zdania oznajmujące w czasie teraźniejszym przybierają kształt aforyzmów, czego przykładem mogą być następujące sformułowania: „Zaufanie buduje mosty”, „Kompleksy budują klatki”, „Życzliwość ucisza burzę”.

Aleksandra Zajac ilustruje poszczególne uczucia i przedstawia czytelnikowi humanoidalne szare stworki, które okazują się między innymi „Współczuciem, zbierającym ślimaki z chodnika”, „Radością skaczącą na trampolinie” czy „Ciekawością wspinającą się najwyżej jak może”. Takie rozwiązanie podkreśla istotę wymienianych uczuć i emocji, wizualizuje (wydobywa, krystalizuje) ich esencję. Te specyficzne postaci, które zdecydowanie różnią się od siebie wielkością, kształtem i rzecz jasna nastawieniem, nastrojem czy usposobieniem, wykonują w sposób literalny lub też mniej dosłowny (oczywisty) czynności sugerowane przez tekst. Antropomorfizacja uczuć, stanów emocjonalnych (pojęć abstrakcyjnych) jest zabiegiem, który pozwala na dosłowne odczytanie tekstu, a jednocześnie na dodatkową jego interpretację (ponowne interpretacyjne otwarcie). W książce zaprezentowane zostają działania podejmowane i realizowane przez 31 emocji/uczuc i tak jak wcześniej zostało wspomniane, zdecydowana większość z nich wykonuje czynności ilustrowane w sposób dosłowny: Zachwyty biegnie z nowo odkrytą książką do kolegi, a Odwaga odpoczywa na polanie w środku lasu. Ilustracja towarzysząca warstwie tekstowej czasem jednak odbiega od tekstu, oferując wizualne wyjście poza to, co wyrażone zostało za pomocą słów. Zdanie „Wdzięczność ogrzewa” zilustrowane zostało jako stworek robiący sweter na drutach, a „Życzliwość ucisza burzę” ukazane zostało jako niewielkich rozmiarów stworzenie trzymające w łapie parasol, chroniący przed deszczem siebie i inne mniejsze potworki, które jednocześnie częstowane są napojem. Aleksandra Zajac stworzyła zatem ilustracje, które funkcjonują wobec tekstu jako konkretyzacja, powtórzenie za pomocą kodu o charakterze wizualnym i – miejscami – jako interpretacja będąca „poszerzeniem jego znaczeń, swoistym otwarciem” (Kaniewska, 2016, s. 161).

1 Strony omawianych książek nie są ponumerowane, stąd brak dokładnych odnośników w artykule.

Rys. 1. Ilustracja z książki *Co robią uczucia?*



Źródło: <https://wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/co-robia-uczucia.html>

Strona wizualna charakteryzuje się pożądaną subtelnością i konsekwencją, której doszukać się można w kolorystyce, formie oraz typografii. Czytelnik otwierający książkę spogląda na świat zbudowany z szarości, delikatnych kresek, nienachalnych wtrąceń kolorystycznych, w których słowo i obraz współbrzmia. Obraz przenika do świata tekstu, a dosłowność miesza się z metaforą.

„Dwójka” jako odpowiedź na pytanie „Co uczucia robią nocą?”

Książka *Co uczucia robią nocą?* swoją premierę miała 25 października 2023 roku i została stworzona w tej samej konwencji, co pierwsza książka „uczuciowej” serii. Warstwę tekstową w pozycji *Co uczucia robią nocą?* stanowią zdania jednowersowe, jak i kilkuwersowe, czego przykładem może być z jednej strony Szczęście, które wtulone na ilustracji w większego stworka „śpi głębokim snem”, a z drugiej strony – Bezwartościowość, która „śpi zwinięta w kłębuszek na śnieżnobiałym prześcieradle z czystej chusteczki higienicznej. Znalazła całą paczkę chusteczek, ma zapas pościeli na długo. Pewnie dlatego we śnie skacze na trampolinie. Trampolina jest trochę dziurawa, bo Bezwartościowość znalazła ją na wysypisku śmieci, ale jej to nie przeszkadza”.

Nie wszystkie uczucia i emocje śpią tak jak wspomniane Szczęście i Bezwartościowość. Jedne nie potrafią zasnąć, inne wędrują, grają na wiolonczeli, ryglują wieczko puszek, jeżdżą wózkiem widłowym, rozmyślają, odpoczywają lub zamawiają pizzę na wynos. W książce opisane i zilustrowane zostają 32 emocje/uczucia (oraz 2 poboczne, towarzyszące głównym historiom), a zdecydowana większość w nich (bo aż 21) występuje w części pierwszej. Warto w tym miejscu dodać, że spersonifikowane uczucia zachowują w „nocnej” części swoje cechy charakterystyczne – ilustratorka zadbała o to, by wygląd poszczególnych stworków był taki sam w obu częściach, a Tina Oziewicz w sposób niezwykle konsekwentny ukazuje istotę poszczególnych uczuć z zachowaniem ich cech charakterystycznych, upodobań, natręctw, skłonności, wykrystalizowanych i zaprezentowanych w części *Co robią uczucia?* I tak Spokój w pierwszej części głaszcze psa, a nocą wychodzi z nim na długi spacer, potem oboje zasypiają, uśmiechając się przez sen. Wstyd w wersji daytime siedzi zagrzebany w wykopanych przez siebie dołkach, natomiast w książce *Co uczucia robią nocą?* śpi w nieprzyjemnym korytarzu kopalni. Lęk w pierwszej części „uczuciowej” serii siedzi w puszcze pod szafą, nocą natomiast „rygluje wieczko swojej puszek bez okien i drzwi”. Dbalność o atrybuty wykreowanych emocji kryjących się pod postacią różnorodnie wyglądających stworków oraz konsekwencja ich przedstawiania za pomocą przemyślanych i spójnych wizualnie ilustracji podkreślają łączność obu części, ale bez wymogu zachowania chronologicznej ciągłości (można rozpocząć przygodę z emocjami nocnymi i bez problemu odczytać jako kolejne przygody opisane w części pierwszej).

Rys. 2. Ilustracja z książki *Co uczucia robią nocą?*



Źródło: <https://wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/co-uczucia-robia-noca.html>

Warstwę wizualną, tak jak w części pierwszej, charakteryzuje subtelność, choć – w związku z obrazowaną porą – natężenie czerni uzyskane poprzez zagęszczenie kresek jest zdecydowanie większe. W pozycji *Co uczucia robią nocą?* nie występują kolorystyczne wtrącenia, które pojawiały się nienachalnie w pierwszej części. Bardzo złożone, konsekwentnie dopracowane ilustracje opracowane zostały w konwencji biało-czarnej, do której miejscami wkrada się miodowoczerwony odcień brązu (coś na pograniczu sepii i sangwiny). Ilustracje sprawiają wrażenie stworzonych w technice *trois crayons*, czyli w sposobie rysowania, w którym wykorzystuje się trzy kolory ze względu na zastosowane medium: sangwinę, do uzyskania koloru brunatnokrwestego, węgiel, pozwalający na uzyskanie czerni i białą kredę. Tak jak w części pierwszej pomiędzy warstwą tekstową a wizualną dostrzegalna jest spójność, nierozzerwalność. Ilustracje stworzone przez Aleksandrę Zając zdefiniować można jako formę konkretyzacji tekstu, a w niektórych przypadkach jego interpretacji. Tę specyficzną interpretację, czyli otwieranie/poszerzanie znaczeń i odczytań tekstu przez warstwę ilustracyjną dostrzec można między innymi na przykładzie Mądrości, która według Tiny Oziewicz nocami pracuje, a ilustratorka ukazała ją jako małego stworka stojącego na najwyższej części latarni morskiej z rozświetloną laterną, oświetlającą zanurzone w ciemności morze. Rysunkowa konsekwencja, dopracowanie i spójność w warstwie ilustracyjnej charakteryzuje zarówno pierwszą, jak i „nocną” część serii o uczuciach, a także pozycję trzecią, nieznacznie odbiegającą konwencją od dwóch wcześniej opisanych i zaprezentowanych, czyli książkę *Co lubią uczucia?*

Trzecia książka, w której Cierpliwość najbardziej lubi Spokój, czyli tekstowo-wizualna mapa ukazująca relacyjności w świecie UCZUĆ

Premiera pozycji *Co lubią uczucia?* miała miejsce 12 października 2022 roku, jest więc chronologicznie częścią drugą (środkową), aczkolwiek zdecydowałam się zaprezentować ją w niniejszym artykule jako ostatnią, bowiem zdecydowanie różni się od zaprezentowanych już dwóch publikacji strukturą tekstu. W książkach *Co robią uczucia?* i *Co uczucia robią nocą?* autorki ukazywały esencję emocji, uczuć i stanów emocjonalnych za pomocą niewielu słów i idealnie współbrzmiających z nimi obrazów. W części z 2022 roku tekst jest o wiele bardziej rozbudowany, a Tina Oziewicz buduje niesamowitą opowieść o magicznym, aczkolwiek dość skomplikowanym, złożonym, wielopoziomowym świecie emocji, zapoznając czytelnika z tym, co czują, jak się zachowują, gdzie mieszkają, z kim uwielbiają przebywać, a kto je irytuje, z kim się przyjaźnią, z kim spędzają wolny czas i kogo z radością odwiedzają. Wszechwiedzący narrator, relacjonujący w sposób szczegółowy osobliwe życie „uczuciowych” bohaterów,

umożliwia czytelnikowi poznanie Nostalgii, Lęku, Cierpliwości, Uporu, Bezwartościowości, Odwagi, Złośliwości i Wdzięczności. Ukazuje także skomplikowaną siatkę emocjonalnych zależności, tendencję do wzajemnego przenikania się uczuć i stanów psychicznych: Lęk koleguje się z Ciekawością, Nostalgia czuje się najlepiej w towarzystwie Smutku, Czułości, Wdzięczności i Tęsknoty, Cierpliwość najbardziej lubi Spokój, który przychodzi do niej z psem, nad pomysłem o użyciu superkleju przez Lęk Zdrowy Rozsądek rozkłada ręce, Odwaga ma starszego brata – Zaufanie – i razem z Przyjaźnią, Miłością, Zaufaniem, Wyobraźnią i Nadzieją siedzą przy ognisku i rozmawiają, Złośliwość nieustępliwie podąża za Szczęściem, Zadowoleniem, Spokojem i Radością, a do Wdzięczności celebrującej piękne chwile dosiada się zawsze Nostalgia. Książka dedykowana jest (zgodnie z informacjami na stronie Wydawnictwa Dwie Siostry) dzieciom od piątego roku życia, choć w moim przekonaniu wymaga ona o wiele większego zaangażowania zarówno ze strony dziecka, jak i ze strony „emocjonalnego” przewodnika, wskazującego interpretacyjną drogę. Dlatego też uważam, że to starszy czytelnik czerpałby z tej pozycji w sposób pełniejszy i bardziej świadomy.

Warstwa wizualna pozostaje w dalszym ciągu elementem równorzędnym wobec tekstu, konkretyzuje to, co zostało zamknięte w słowach i nierzadko otwiera pole interpretacyjne. Ilustracje Aleksandry Zając w książce *Co lubią emocje?* są o wiele bardziej barwne niż w pozostałych dwóch pozycjach, niemniej jednak – co warto podkreślić – kolory zostały dobrane w sposób przemyślany i współbrzmiały. Nie ma tu barwnej kakofonii, przytłaczającego przepychu, kolorystycznego bałaganu. Harmonia barwna uzyskana została między innymi poprzez wykorzystanie barw z podobną intensywnością, o podobnym stopniu przygaszania (harmonia na zasadzie podobieństwa odcieni). Autorka ilustracji posługuje się barwami ziemi: zgaszoną lub delikatną zielenią, różnymi odcieniami błękitu (od *baby blue* po szaroniebieski), piaskowym, nienachalnym żółtym czy też głęboką (mięśistą) czerwień. Kreska – jej sposób prowadzenia, napięcia – jest elementem charakteryzującym się konsekwencją we wszystkich trzech prezentowanych pozycjach książkowych.

Co lubią emocje? jest pozycją bezspornie pozostającą w łączności z pozostałymi omawianymi książkami zarówno w warstwie wizualnej (ilustracyjne opracowanie stworków), jak i tekstowej (wyposażenie bohaterów w konkretne cechy, skłonności, przyzwyczajenia). Przykładem może być analizowany już wcześniej Spokój, który w pierwszej części głaszcze psa, w *Co uczucia robią nocą?* wychodzi z nim na długi spacer, a w części tu omawianej przychodzi do darzącej go sympatią i częstującą konfiturami Cierpliwości, oczywiście w towarzystwie psa.

Warto zaznaczyć, że ostatniej emocjonalnej części z 2023 roku, czyli w *Co robią uczucia nocą?*, w opisie Spokoju również pojawia się wątek konfitur, zapewne tych, które z opanowaniem przygotowuje Cierpliwość: „Spokój czuje we śnie zapach konfitur i domu, a pies czuje zapach Spokoju”.

Rys. 3. Ilustracja z książki *Co lubią uczucia?*

Źródło: https://wydawnictwodwiesiostry.pl/files/products/1186/co_lubia_uczucia_2.jpg

Te pożądane przenikanie się wszystkich części „emocjonalnej” serii pozwala na wielopoziomowe analizowanie prezentowanych postaci i umożliwia stworzenie całościowo spójnego obrazu poszczególnych uczuć i stanów emocjonalnych z uwzględnieniem każdej z trzech książek Tiny Oziewicz i Aleksandry Zając.

Próba podsumowania

Trzy zaprezentowane książki obrazkowe autorstwa Tiny Oziewicz i Aleksandry Zając stanowią bez wątpienia pozycje wartościowe, jakościowo dopracowane, więc i niesamowicie pożądane w obszarze literatury dziecięcej. Są spójne jako cykl, a ich warstwa tekstowa i wizualna przenikają się wzajemnie, co umożliwia odczytywanie ich jako koherentnej, nierozzerwalnie wspierającej się całości. W podsumowaniu spróbuję ukazać i opisać dwie role, jakie mogą odegrać te książki: inicjatora i inspiratora działań (także edukacyjnych).

„Emocjonalna” seria definiowana i rozumiana jako czynnik inicjujący prowokuje dziecko i dorosłego (rodzica, opiekuna, nauczyciela) w wejście w specyficzną relację, opartą na dialogu, zrozumieniu, wspierającej rozmowie, dzieleniu się przemyśleniami i przeżyciami. Pozwala na wspólne doświadczanie i odczytywanie tekstu i obrazu, na

konstruowanie pytań i poszukiwanie odpowiedzi, na uruchomienie skojarzeń bliższych i dalszych. Stwarza możliwość wymiany poglądów i przede wszystkim inicjuje momenty, w których dziecko i dorosły są razem, koncentrując się na sobie i na byciu ze sobą. Całą serię postrzegać można również jako inspirację, czyli jako bodziec wpływający na podejmowanie działań albo silnie zindywidualizowanych (w relacji dziecko–dorosły), albo też zespołowych, na przykład w klasie szkolnej. Pod wpływem książek Tiny Oziewicz i Aleksandry Zając można podjąć czynności dotyczące różnych obszarów aktywności:

- a) działań plastyczno-literackich – na przykład tworzenie obrazów i tekstów do wylosowanych emocji w dowolnej konwencji artystycznej, czyli werbalne i wizualne formułowanie odpowiedzi na pytania, takie jak: Co może robić Szczęście? Co może robić Złość? Co może robić Znużenie? Jak mogą wyglądać?;
- b) działań muzycznych – przełożenie pierwotnego (zastanego) systemu znaków (kodu plastyczno-literackiego) na język muzyki (przekład intersemiotyczny);
- c) działań dramowych, w szczególności tworzenia etiud dramowych, odgrywania sytuacji symulowanych i improwizowania;
- d) działań z zakresu treningu twórczości, na przykład ćwiczenia i zabawy z zakresu rozwijania myślenia pytajnego (tworzenie pytań ukierunkowanych na zdobycie wiedzy o poszczególnych emocjach: Co robi Cierpliwość i dlaczego robi konfitury? Gdzie może mieszkać Szczęście? Czego nie lubi Odwaga?);
- e) działań arteterapeutycznych;
- f) działań ukierunkowanych na rozwiązywanie konfliktów w grupie.

Możliwości wykorzystania serii Tiny Oziewicz i Aleksandry Zając jest wiele, co potwierdza uniwersalność i wartościowość prezentowanych książek, które bez wątpienia zapoznają dziecięcego odbiorcę ze światem emocji i uczą go (u)czuć. Jedną z największych zalet tych pozycji jest możliwość wejścia w relację z dorosłym/dojrzałym czytelnikiem (który jest jednocześnie przewodnikiem). Należy tutaj pamiętać, że tylko relacja oparta na zrozumieniu, akceptacji i zaufaniu może prowadzić do wartościowych przeżyć, doświadczeń, wspólnie wysnutych wniosków. Bo przecież to właśnie „Zaufanie buduje mosty”. Zaufanie w relacji, zaufanie w edukacji, zaufanie w ogóle.

Bibliografia

- Aleksandrak, M. (2017). Interakcja w ujęciach teoretycznych – wieloaspektowy charakter zjawiska. *Neofilolog*, 49/2, 163–177. <https://doi.org/10.14746/n.2017.49.2.01>
- Bader, B. (1976). *American picturebooks from Noah's Ark to the Beast Within*. Macmillan Publishing.
- Beauvale, A. (2009). Uczucie. W: J. Siuta (red.), *Słownik psychologii*. Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.

- Biernacka-Licznar, K. i Paprocka, N. (2016). Polscy wydawcy lilipuci jako idea-makers? *Przekładaniec*, 32, 145–162. <https://doi.org/10.4467/16891864PC.16.009.6549>
- Cackowska, M. (2012). Dzieciństwo. W: T. Szkudlarek, M. Cackowska, L. Kopciwicz, M. Patalon, K. Starego i P. Stańczyk, *Dyskursywna konstrukcja podmiotu. Przyczynek do rekonstrukcji pedagogiki kultury* (s. 37–95). Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Centner-Guz, M. (2017). Wartości ilustracji w książce obrazkowej i ilustrowanej w perspektywie porządku jej udostępniania dzieciom. *Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce*, 12(3/45), 69–87. <https://czasopisma.ignatianum.edu.pl/eetp/article/view/888/1026>
- Gillian, R. (2010). *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością* (E. Klekot, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gwóździk, J. (2014). Sztuka książki w relacjach słowa, obrazu i formy. *Studia Artystyczne*, 2, 42–45.
- Hladíková, H. (2014). Children's book illustrations: Visual language of picture books. *CRIS – Bulletin of the Centre for Research and Interdisciplinary Study*, 1, 19–31. <https://doi.org/10.2478/cris-2014-0002>
- Kaniewska, B. (2016). O ważności obrazków, czyli ilustracja w książce dla dzieci. W: S. Wysłouch i B.J. Przymuszała (red.), *Literatura w kręgu sztuki. Tematy – konteksty – medialne transformacje* (s. 155–173). Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Maruszewski, T. i Ścigała, E. (1998). *Emocje – aleksytymia – poznanie*. Wydawnictwo Fundacji Humariora.
- Mortkowiczowa, J. (1904). *O wychowaniu estetycznym*. Warszawa: G. Centnerszwer i Ska.
- Mourão, S. (2022). Picturebooks and reading aloud in the early English language classroom. W: ICEPELL Consortium, *The ICEGuide: A handbook for intercultural citizenship education through picturebooks in early English language learning* (s. 35–40). CETAPS, NOVA FCSH.
- Ogonowska, A. (2012). Kultura, komunikacja i kompetencja wizualna w kontekście wybranych zagadnień współczesnej humanistyki. W: E. Kulczycki i M. Wendland (red.). *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji* (s. 53–67). Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM.
- Oziewicz, T. (2022a). *Co lubią uczucia?* (A. Zając, ilustr.). Wydawnictwo Dwie Siostry.
- Oziewicz, T. (2022b). *Co robią uczucia?* (A. Zając, ilustr.). Wydawnictwo Dwie Siostry.
- Oziewicz, T. (2023). *Co uczucia robią nocą?* (A. Zając, ilustr.). Wydawnictwo Dwie Siostry.
- Szuman, S. (2008). O słuchaniu i przeżywaniu muzyki. W: S. Szuman, *Wybór pism estetycznych* (s. 165–196). Universitas.
- Teodorczyk, A. (2014). *Pomiędzy sztuką a edukacją. Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży*. https://www.stgu.pl/stgu_files/Files/Anna_Teodorczyk_Pomi%C4%99dzy_sztuk%C4%85_a_edukacj%C4%85_poprawiona.pdf
- Walat, W. i Warchoń, T. (2019). Analiza pojęcia i klasyfikacji emocji z punktu widzenia procesów uczenia się. *Journal of Education, Technology and Computer Science*, 29/3, 80–85. <https://doi.org/10.15584/eti.2019.3.11>
- Zimbardo, P. G., Johnson R. L. i McCann, V. (2010). *Psychologia. Kluczowe koncepcje*. Wydawnictwo Naukowe PWN.